

Harlem, Kropla

Czarny i dziki jak Afryka
Falą co wstępuje w ląd
Pojawia się, nagle znika
Blues tych co odeszli stąd.
Nie pytaj Skiby czemu gra
W niebie z Pawłem i Richardem
Nie pytaj bo u nas strach
Strach biały i alkohole twarde.
Jeszcze się kropla przeleje
Żyły zabraknie na strzał
Nie będą mi przyjaciele
Wybierać śmierci na skwał.
Nie pytaj czemu stoi tu
Bluesman wpięty w saksofon
Nie pytaj bo szkoda sł&#oacute;w
Milczy ślepy mikrofon.
Jeszcze się kropla przeleje
Żyły zabraknie na strzał
Nie będą mi przyjaciele
Wybierać śmierci.
Jeszcze się kropla przeleje
Żyły zabraknie na strzał
Nie, nie będą mi przyjaciele
Wybierać śmierci na skwał.
Jeszcze się kropla przeleje
Żyły zabraknie na strzał
Nie będą mi przyjaciele
Wybierać śmierci
Wybierać śmierci
Wybierać śmierci.